

DZIENNIK WILEŃSKI

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: Dominikańska 4. Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 5 do 6 po południu.

ADMINISTRACJA OTWARTA od 9 do 5 popołudniu i w niedziele od 12 do 1-ej.

Warunki prenumeraty:
miesięcznie w administracji 40 mk., z odnośnieniem do domu, lub przesyłką pocztową 50 mk.

Cena ogłoszeń:
za wiersz petitu jednolatomowy: przed tekstem 15 mk., za tekstem 5 mk., nekrologi 8 mk., w tekście 20 mk.

BAŁACHOWCY.

Warszawa, która czasu wojny moc widziała wszelakich typów egzotycznych: kozackich, kałmuckich, czerkieskich, tatarskich, początkowo butnie galopujących po ulicach stołecznego grodu, później już tylko jako jeńców, gnanych w potulnych gromadach, nie mało była zdziwiona w tych dniach widokiem nowych, barbarzyńskich hord, konwojowanych przez naszych dzielnych żołnierzy. Początkowo przypuszczano, że to są jeńcy bolszewicy, powstała nawet pogłoska o niespodzianym napadzie bolszewickim i świetnym naszym zwycięstwie.

Jednak zachowanie się przybyszów, aczkolwiek byli oni rozbrojeni i otoczeni eskortą, nie odpowiadało zwykłemu widokowi jeńców. Mieli oni przy sobie moc wszelakich kosztowności, srebra, zabrane widocznie z dworów wiejskich, aparaty kościelne, biżuterję, futra, które sprzedawali za bezcen oczywiście żydom, którzy wiedzeni cudownym instyngtem, w podobnych wypadkach wyrastają jak z pod ziemi. Nie trzeba dodawać, iż zdobyte w ten sposób pieniądze wnet zamieniano na wódkę, co znowu przyczyniło się ogromnie do podniesienia humorów i fantazji tej tłuszczy, którą z trudem tylko udawało się utrzymać w jakichś karcach.

Na zapytanie nasze, zwrócone do eskortujących żołnierzy, jakich to nowych gości nam prowadzą, odpowiedział jeden: „to rozbrojeni bałachowcy”, drugi zaś, nieświadomie może trawstując Bartka Zwięczięcę dodał objaśniająco: „To także bolszewicy, jeno gorsze ścierwa”.

Podczas drogi naszej z Warszawy do Wołkowyska, kilkakrotnie jeszcze napotykalimy podobne bandy, również rozbrojone i eskortowane, równie dziko wyglądające i obładowane łupem, jeno mniej ha-

łaśliwe, co tej jedynie okoliczności przypisać należy, iż w drodze trudniej o wódkę niż w Warszawie. Jak słyszeliśmy z ust naocznych świadków, taki sam widok przedstawiają rozgromione i rozbrojone oddziały Petlury.

Dla Polski, zniszczonej wojną, wygłodzonej, przybycie tych hord, opijających się i obżerających za pieniądze i kosztowności, złupione z polskich dworów kresowych, nie jest bynajmniej rzeczą pożądaną. Brud, demoralizacja, wszelkiego rodzaju choroby zakaźne towarzyszą nieodstępnie naszym nieproszonym gościom. A mimo to wszystko widok ich jest bardzo pouczającym, zwłaszcza dla pewnej kategorii polityków naszych, gdyż wykazuje on niezbitnie ostateczne bankructwo idei federalistycznych, idei budowania na wschodzie państw „buforowych” i to bankructwo nie tylko materialne i polityczne, ale przede wszystkim... moralne.

Niestety, gdy siłą faktów upadły projekty budowy „samostijnej Ukrainy” i „niezależnej Białorusi”—na wschód od linii rozejmowej, ryskiej, są jednak jednostki, które gwałtem chcą ją tworzyć na ziemiach bezprzecznie polskich, jak np. w Osmiańskim, w tym celu wbrew woli ludności narzucają jej narzeczce białoruskie w administracji, w kościele i w szkolnictwie.

O faktach tych pisaliśmy niejednokrotnie i prawdopodobnie nieraz jeszcze pisać będziemy. Obecnie chcielibyśmy tym zwolennikom Białej Rusi, dla których jest ona idea, a nie interesem, poradzić, aby oderwawszy wzrok od biurka, przy którym tak łatwo snuć plany, wykreślać granice, powoływać do życia narody, spojrzeli w oczy rzeczywistości. Ohydna bywa ta rzeczywistość, cuchnąca i brudna ale pouczająca.

J. O.

Sprawa wileńska.

Delegacja kowieńska.

WARSZAWA, 8. XII. W poniedziałek wyjechała z Kowna do Warszawy delegacja Sejmu Litwy Kowieńskiej, złożona z czterech przedstawicieli głównych stronnictw sejmowych. W skład delegacji wchodzi deputowani: Jonas Staugaitis, Wladas Jurgutis, Starys Disgris i Zigmis Zejmajtis. Delegacja rozpoczęła pertraktacje z rządem polskim w sprawie likwidacji sporu litewsko-polskiego. Po stronie czynników wpływowych w Sejmie Kowieńskim objawia się tendencja do takiego rozwiązania kwestii wileńskiej któreby uczyniło „konsultację ludową” w Wilnie bezprzedmiotową. Prezes Komisji Ligi Narodów p. Chardigny popierał ma to stanowisko. Jak pisze „Kur. Poranny” P. Waldemaras jawnie podobno oświadczył, że do plebiscytu tego rozwiązania kwestii wileńskiej dopuścić niepodobna. Z tego co wiadomo w planach kowieńskich wnosić można, że politycy kowieńscy byłiby skłonni omawiać kwestię Litwy w sojusz z Polską w charakterze federacyjnym pod warunkiem, że Wilno byłoby stolicą Państwa Litewskiego. Kowieńczycy wyobrażają sobie państwo w ten sposób, aby żywił zmujski miał w nim polityczną przewagę, i dla

tego poza Wilnem gotowi są zrezygnować z terytorjów o przeważającej większości polskiej.

Komisja Ligi Narodów.

WARSZAWA. We wtorek Komisja Kontrolująca Ligi Narodów była przyjęta przez ministra spraw zagranicznych Sapiehę, w środę zaś przez Naczelnika Państwa. Po upływie kilku dni komisja wróci z powrotem do Wilna i do Kowna.

Według pogłosek, delegacja podobno proponuje polubowne załatwienie sprawy, a mianowicie Litwini dobrowolnie zrzekają się części terytorjum, do którego roszczą pretensje, a którego przyłączenie do Litwy nadmiernie zwiększyłoby liczbę Polaków w Państwie litewskim. Polacy ze swej strony zrzec się mają dobrowolnie Wilna w zamian za obietnicę zawarcia przymierza polsko-litewskiego. Jakkolwiek uparci federaliści nasi przemawiają już za tym projektem, który cieszy się też uznaniem p. Chardignyego, jest on jednak dla nas oczywiście nie do przyjęcia.

W Lidze Narodów.

GENEWA. W sprawie plebiscytu w Wileńszczyźnie Askenazy i Waldemar przedstawili piśmiennie

uwagi, poczynione już przez nich ustnie Radzie Ligi Narodów w dniu 1 grudnia. Rada postanowiła mianować komisję międzynarodową z pięciu członków pod przewodnictwem pułkownika Chardigny, który będzie miał bardzo szerokie pełnomocnictwa w sprawie oznaczenia terytorjum plebiscytowego i formy wypowiedzenia się ludności.

Askenazy próbuje osiągnąć to, żeby to wypowiedzenie się nastąpiło przez Sejm, wybrany w Litwie Środkowej, gdyż w ten sposób sądzi, że ułatwi urzeczywistnienie chimery federacyjnej.

Dokumenty polsko-litewskie.

GENEWA. Dokumenty odnoszące się do konfliktu polsko-litewskiego, które w myśl wniosku lorda Cecilia, przyjętego przez Ligę Narodów, miały być ogłoszone, są już zebrane i ułożone i bezzwłocznie zostaną ogłoszone. Dziewięćdziesiąt pro-

cent dokumentów pochodzi od rządu kowieńskiego i zawiera czcze kłamstwa i wymysły, między innymi historię rzekomych pogromów, tysiącokrotnie zdementowanych przez świadków neutralnych i bezstronnych.

Przeważna część tych aktów nie doszła do wiadomości rządu polskiego, wobec czego nie miał on możliwości odeprzeć ich z wyjątkiem jedynie tych, które przypadkiem w formie nieścisłych odgłosów do niego mogły dotrzeć.

Sekretariat Ligi Narodów ma niezaprzeczenie zakomunikować przed ogłoszeniem cały zbiór stronom zainteresowanym, aby mogły odpowiedzieć przynajmniej na niektóre. Inaczej Sekretariat Ligi weźmie na siebie całą odpowiedzialność za ogłoszenie dokumentów niesprawdzonych i zredagowanych w wyłącznym celu wprowadzenia w błąd Ligę Narodów.

Sprawa górnośląska.

WARSZAWA. Rząd polski odpowiedział na notę Anglii, Francji i Włoch w sprawie głosowania re-emigrantów śląskich. Rząd, opierając się na postanowieniach traktatu, sprzeciwia się dopuszczeniu re-emigrantów do udziału w plebiscycie. O ileby jednak rada ambasadorów zdecydowała mimo to dopuścić ich do głosowania, to rząd polski oświadcza kategorycznie, że nie godzi się na głosowanie ich w Kolonii, ale tylko na G. Śląsku i tylko w miejscach ich urodzenia naturalnie w innym terminie, niż stali mieszkańcy Śląska.

RZYM. (E. E.). W Watykanie przywiązują wielką wagę do tego, aby dobre stosunki z Polską nie były zakłócone. W kołach zbliżonych do Watykanu wyrażają żal, że

kardynał Bertram ogłosił przepisy mogące wyrzucić wpływ niepożądany na usposobienie Polaków.

BYTOM, (PAT). Pisma niemieckie donoszą z Berlina, że rząd niemiecki w sobotę postanowił odpowiedzieć odmownie na notę Lloyd Georgea w sprawie głosowania emigrantów górnośląskich, zamieszkałych w Niemczech poza G. Śląskiem. Rząd niemiecki domaga się także, aby emigranci głosowali w tym samym dniu, co mieszkańcy G. Śląska.

BERLIN. Wszystkie partie w parlamencie są jednomyślnie w sprawie plebiscytu. Zamierzają one energicznie zwalczać propozycję przeniesienia głosowania emigrantów do Kolonii.

W holdzie gen. Hallerowi.

WARSZAWA, 8. XII. Dziś, dzięki zabiegom specjalnego komitetu, Warszawa uczciła specjalnym obchodem twórcę Armii Ochotniczej gen. broni Józefa Hallera.

Uroczystość rozpoczęła się solennym nabożeństwem, o g. 10 i pół rano, w kościele archikatedralnym św. Jana, na które Komitet zaprosił Nacz. Państwa, Marszałka Sejmu, przedstawicieli rządu, Sejmu i t. d.

Na nabożeństwo przybyły cechy, zrzeczenia i korporacje ze sztandarami, skąd udały się w południe do sali ratuszowej, gdzie wręczono generałowi Hallerowi szablę honorową na pamiątkę obrony Warszawy.

Manifestacja miała przebieg wspaniały.

Powrót uchodźców polskich.

BARANOWICZE. Przez linię demarkacyjną powraca tłumnie ludność z Rosji do swoich osiedli. W wielkiej zwłaszcza ilości napływają żydzi. Władze polskie przepuszczają tylko tych, którzy mogą wykazać się przynależnością do miejsc zamieszkania poza polską linią demarkacyjną.

Strach przed historją.

SZTOKHOLM, (E. E.). W Petersburgu zostały zburzone wielkie gmachy dawnej Rady Stanu, oraz archiwum b. senatu. Liczne dokumenty historyczne, jak naprz. akty abdykacji b. cesarza Mikołaja II i W. księcia Michała Aleksandrowicza, zostały unicestwione.

Hojni.. z cudzego.

W „Głosie Litwy” czytamy o postanowieniu, uchwalonym przez rząd kowieński na posiedzeniu „Komisji dla podziału ziemi” w d. 18 listop. jakie majątki w Kowieńszczyźnie zostaną odebrane prawowitym właścicielom dla podziału między wojskowych litewskich — a więc: Ludwipol, Nowiny, Wysoki Dwór rodziny Tyszkiewiczów ogółem 570 dziesięcin, Grzymalszki p. de Polento-Wolmerowej przeszło 290 dzies., część folwarku Imbary Ludwika Choiseul.

Folwarków Grynie, Adolowo, Popiele, Pokurańce ogółem 539 dzies. nie wywłaszczono dotąd jedynie dlatego, że właściciel ich chory obłożnie nie może dostarczyć komisji potrzebnych wyjaśnień.

Pozatem zajęte już zostały przez rząd kowieński i dokonano pomiarów, dla podziału między litwinów wojskowych, w folwarkach Korymawa—Totlebena, Joswajny—Gutenberga, Zanuszki—Ks. Konst. Radziwiłła, Korolinów; w Święcionkach i Butkieniach hr. Platara; w Judiszkach Benedykta Jana Tyszkiewicza.

Żydzi i traktat mniejszości.

GENEWA 3.12 (tel. specj. koresp.). Delegacja żydowska, złożona z wiceprezesa komitetu sjonistycznego Nabenna Sokołowa, przedstawiciela żydów angielskich Luciena Wolfa i innych, przybyła do Genewy. Żąda ona, aby zgromadzenie Ligi zbadało, czy Polska wykonywała lojalnie traktat o mniejszościach.

„Buchalter obznajomiony z prowadzeniem ksiąg fabrycznych potrzebny zaraz.
Zgłaszać się codziennie od 10 do 1 p. p. fabryka „Lechia” ul. II. Portowa 14—16.”

D-r A. Wincz.

Powrócił przyjmuje od 9—10 r., 5—7 w. ul. Zawolna 22—8.

Eksploracja Rosji.

BERLIN (E.E.) Dzienniki moskiewskie zamieszczają tekst dekretu w sprawie koncesji udzielonych kapitalistom zagranicznym. Poza przedsiębiorstwami przemysłowymi i handlowymi bolszewicy udzieliли pozwolenia na stworzenie towarzystwa użytkownika rolnego gruntów rosyjskich celem zabezpieczenia robotnikom aprowizacji. Część wytworzonych produktów koncesjonariusze będą mogli wywozić za granicę. Koncesja udzielona została na dłuższy przeciąg czasu. Rząd sowiecki gwarantuje, że nie będzie nacjonalizował ani konfiskował własności przedsiębiorstw zagranicznych. Gwarancje te nie będą zniesione przez żadne nowe dekryty. Dekret wspomina, iż rząd rosyjski otrzymał szereg propozycji konkretnych ze strony kapitalistów zagranicznych, a zwłaszcza amerykańskich co do eksploatacji bogactw leśnych rosyjskich.

Rząd bolszewicki dla Polski.

HELSINGFORS (E.E.). Rząd bolszewicki dla Polski organizowany przez Radka-Sobelsohna w chwili inwazji bolszewickiej na Warszawę nie został jeszcze dotychczas rozwiązany.

Rząd sowdepji przeznaczył do dyspozycji komisarzy bolszewickich dla Polski specjalny lokal. Rząd sowdepji subwencjonuje członków rządu bolszewickiego dla Polski, Marchlewskiego, Kohna, Unszlichta, Pruchniaka wraz z całym personelem urzędniczym. Komisarze ci pozostają w nieustannym kontakcie z zarządem sowieckim. Rząd bolszewicki dla Polski redaguje cały szereg broszur agitacyjnych w języku polskim, które wysyła potajemnie do Polski, a zwłaszcza do Warszawy, Łodzi i Dąbrowy.

Napężenie japońsko-amerykańskie.

PARYŻ. Stosunki między Japonią a Stanami Zjednoczonymi stają się coraz bardziej napężone, tak, że w pewnych kołach wywołują poważne obawy międzynarodowe. Najświeższym powodem pogorszenia się tych stosunków jest to, że Japonia odmawia oddania kabli telegraficznych niemieckich na Oceanie Spokojnym, które podczas wojny zagarnęła imieniem sprzymierzeńców. Nadto Japonia utrzymuje nadal okupację wyspy Jap w grupie wysp Karolińskich, pomimo protestów amerykańskich.

Paryskie wydanie „New York Herald” donosi, że Japonia mobilizuje armję na wyspie Formozie i skoncentrowała już 30 tysięcy ludzi w części tej wyspy i że zamiary jej zwracają się do wysp Filipińskich.

**WIADOMOŚCI
W KILKU SŁOWACH.**

Min. kolei Bartel zgłosił dymisję z zajmowanego stanowiska. Dymisja zostanie przyjęta. Jako następcę wymieniają obecnego wiceministra Eberhardta.

— W kołach sejmowych obiega projekt nowego kompromisu w sprawie Senatu, polegającego na tem, żeby przynajmniej jedna trzecia część Senatu była wybieralna.

— Zebranie finansistów rosyjskich w Paryżu uznało wiele z warunków ekonomicznych traktatu polsko-bolszewickiego za szkodliwe dla interesów Rosji i postanowiło wysłać protest do rady ekonomicznej ententy w Londynie.

— Do Genewy udała się specjalna delegacja żydowska dla obrony praw żydów wileńskich w Lidzie Narodów.

— D'Annunzio ogłosił, że zamierza wyzwoić z pod panowania Szwajcarii ludność okręgu tessyńskiego, co wywołało w Szwajcarii silne wzburzenie.

— Poseł łotewski w Kownie oświadczył się za przymierzem Estonii, Łotwy i Litwy. Rokowania w tej sprawie prowadzone są w głębokiej tajemnicy.

— Z Londynu donoszą, że na konferencji londyńskiej zdecydowano rewizję traktatu pokojowego z Turcją.

— Do Cattaro przybyło 7,500 oficerów Wrangla, którzy znajdują się w strasznej nędzy.

— W Moskwie utworzono specjalny pułk gwardji przybocznej Lenina, złożony z 5,000 chińczyków.

— Do Europy przybył sen. Mac Cornick, mąż zaufania przyszłego prezydenta St. Zjednoczonych Hardinga.

— Niezwykle gwałtowna burza przeszła nad Wielką Brytanią, powodując wielkie spustoszenia. W Halifaxie burza wyrzuciła dwa tramwaje.

— Londyński korespondent „Journal'a” donosi, że rząd angielski postanowił nie budować więcej dreadnoughtów, jak wogóle żadnych większych jednostek bojowych morskich.

— Do Stockholmu przybyła delegacja postów komunistycznych czeskich, która udaje się do Moskwy, a potem do Rygi, aby utrudnić rokowania polsko-bolszewickie.

— W Saksonji będzie utworzony rząd wyłącznie socjalistyczny, komuniści obiecali mu poparcie.

— Do portu w Gdańsku przybył pierwszy mały okręt wojenny polski pod nazwą „Komendant Piłsudski.”

— W końcu grudnia odbędzie się w Paryżu nowa konferencja międzysojusznicza w sprawach wschodnich.

— Niezadowolenie robotników rosyjskich z rządów bolszewickich coraz bardziej wzrasta.

— W Warszawie spłonęły wielkie składy na dworcu Gdańskim (d. Kowelskim): straty ok. 30 milionów.

— W sobotę odbędzie się ciągnięcie trzech numerów „Milionówki”, ponieważ w ubiegłą sobotę losy padły na numery nie sprzedane.

Akcja przedwyborcza.

Z wydziału prasowego dep. spraw wewn. komunikują nam: „Prace przedwstępne do wyborów do Sejmu są na ukończeniu. Wybory będą zarządzane w dniach najbliższych narazie w dwóch okręgach powiatu Wileńskiego, w samym mieście Wilnie, oraz w powiatach: Oszmiańskim i Święciańskim. Na okręgi te przypada ogółem 53 posłów na ogólną liczbę 103. Postępowanie wyborcze w powiatach: Brasławskim, Trockim, Lidzkim i Grodzieńskim rozpocznie się formalnie z pewnym opóźnieniem, jednak pewne prace przygotowawcze są już obecnie prowadzone i w tych okręgach.

Jednym z najpoważniejszych szkopułów było wyszukanie odpowiednich ludzi do zorganizowania i przeprowadzenia wyborów. Będąca w toku demobilizacja części wojsk Litwy Środkowej umożliwiła znalezienie pewnej ilości kandydatów do pracy. W szczególności połączono do prac wyborczych zwalnianych z wojska akademików.

Jak tylko wewnętrzne prace organizacyjne będą ostatecznie zakończone, zostanie opublikowany dodatkowy dekret o formalnym rozpoczęciu postępowania wyborczego, poczem rozpocznie się ustawowe przygotowanie wyborów: sporządzanie list wyborców, układanie list kandydatów na posłów etc. Procedura ta — zgodnie z ordynacją wyborczą potrwać ma 42 dni.

Chrześc. Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Dnia 27-go listopada odbyło się walne zebranie członków II Związku Nauczycielstwa Polskiego Ludowego na Litwie, w lokalu przy ul. Augustyńskiej 4.

Licznie zebrani uczestnicy wysłuchali sprawozdania z działalności Związku za rok ubiegły do ewakuacji Wilna 12-VII, oraz sprawozdania Zarządu Tymczasowego, pracy Związku w okresie okupacji bolszewickiej i litewskiej. Zebranie uchwaliło jednogłośnie zmienić dotychczasową nazwę Związku na nazwę:

„Chrześcijański Związek Nauczycielstwa Polskiego na Litwie”, jako określający bliżej charakter związku. — Nastąpiły, za pomocą tajnego głosowania, wybory do nowego Zarządu: Zarząd przedstawia się obecnie w składzie następującym: prezeska J. Muchlińska, wiceprezeska S. Pietraszkiewiczówna, sekretarki: K. Raubianka i J. Janusowiczówna, skarbniczka Cedrońska, radne: M. Mackiewiczowa, E. Buczyńska, L. Raubianka i Jodkova. Kandydatki: Missunówna, Bortnowska i Bartoszewiczówna.

Biuro Związku nadal funkcjonować będzie przy „Polskiej Macierzy Szkolnej”, Benedyktowska 2, w piątki, środy, i poniedziałki od g. 4—5 po południu.

Członkowie związku wyrazili gorącą chęć wzmoczonej, energicznej pracy, w ścisłej łączności z byłym zespołem Nauczycielstwa Polskiego, dla podniesienia naukowego i wychowawczego poziomu szkolnictwa naszego.

Zapowiedziany na porządku dziennym odczyt p. T. z Kończów

Majowej, z powodu spóźnionej pory, odłożono na dzień 4 grudnia.

Jakoż w ubiegłą sobotę ponownie zebrani członkowie związku wysłuchali prześlucznego i wyczerpującego odczytu „O Pomorzu” Prelegentka zapoznała słuchaczy z blizką a tak mało znaną dzielnicą Rzeczypospolitej. Malowniczy opis krajobrazu, trafne ujęcie najcharakterystyczniejszych cech ludności miejscowej, życia ekonomicznego i kulturalnego, oraz szkolnictwa na Pomorzu, wypełniły treść odczytu.

Obecni wyrazami szczerzej wdzięczności zegnali prelegentkę, b. prezeskę Związku, w najbliższych dniach opuszczającą Wilno.

Kursa Miernicze.

Wkrótce zostaną uruchomione Kursy Miernicze, obliczone na 60 słuchaczy. Pierwszy rok, składający się z 7 miesięcy wykładów teoretycznych i 5-ciu miesięcy robót polowych, daje słuchaczom po zdaniu odpowiednich egzaminów, tytuł pomocnika geometry. Wykłady wieczorowe od 5-ej do 9-ej popołudniu.

Na kursa są przyjmowani słuchacze bez różnicy płci i narodowości, którzy się wykażą świadectwem z ukończenia najmniej 5-ciu klas szkoły średniej. Kolejność przyjęcia ustala się konkursem atestatów odpowiednich klas szkół średnich i egzaminem z języka polskiego, obowiązującego dla wszystkich; egzamin z matematyki obowiązuje kandydatów, niemających świadectwa szkolnego z zakresu 5-ciu klas.

Stypendjum w wysokości 1000 mk. miesięcznie może być udzielone dla 30 słuchaczy z pośród najbardziej potrzebujących na zasadzie odpowiednich podań; nie stypendyści wnoszą przy podaniu wpisowe w wysokości 500 mk. na 1-sze półrocze.

Przy podaniu winny być: złożone a) metryka urodzenia (odpis) b) świadectwo szkolne, (a w razie nie możliwości zaświadczenie 2-eh dyplomowanych osób), c) 2 fotografie. Podanie przyjmowane są do dnia 18 grudnia b. r. włącznie w podwydziale mierniczym C. U. Z. (Kaukaska 2, IV. piętro p. L. II). Codziennie od 9—1 popoł. Tam też są udzielane wszelkie informacje.

Kronika.

— Rada kolejowa. Dnia 15 grudnia r. b. o godz. 11-ej rano w gmachu byłej Dyrekcji (Kaukaska Nr. 2) odbędzie się pierwsze posiedzenie Rady Kolejowej — celem omówienia spraw z dziedziny kolejowej.

Rada kolejowa będzie jako organ doradczy i opiniodawczy w sprawach, podlegających władzy wykonawczej Prezesa Dyrekcji, oraz w przedmiocie wnoszonych przez niego wniosków do Ministerstwa Kolei.

W skład Rady wejdą:

- 1) Przewodniczący Prezes Dyrekcji lub jego zastępca Dyrektor Oddziału.
- 2) Przedstawiciele, Tymczasowej Komisji Rządzącej Departamentów Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Komunikacji, Apropowacji i Obrony Krajowej po jednym wyznaczonym przez Dyrektorów odpowiednich Departamentów.
- 3) Przedstawiciel Naczelnego Dowództwa Śr. Litwy.
- 4) Przedstawiciele większych miast, w obrębie Oddziału położonych, z ludnością od 50,000 po jednym od każdego z wyboru Rad

Miejskich i 1 przedstawiciel od Związku Miast, oraz 2 przedstawiciele powiatowych ciał samorządnych z wyboru tychże ciał.

5) Przedstawiciele organizacji gospodarczo-społecznych, znajdujących się w obrębie Oddziału, po jednym przedstawicielu od Przemysłu, Handlu, Rolnictwa i Górnicstwa z wyboru tychże organizacji.

— Wieszór Humorów na Czer. Krzyż zgomadził we środę tłumy w Sali S-to Jańska 21. Z wyjątkiem nr. 1-go p. t. „Czworo”, który nie grzeszył dowcipem ani sensem, całość wypadła świetnie, pobudzając do ciągłego śmiechu na widowni. Szczególniej bawił Cypkes w wagonie, „aktor, który ma złą gestykulację”, „Dzwony” Ujeskiego w interpretacji „prowincjonalnych aktorów”, kuplety aktualne i niezwywy obraz z żywymi, śpiewającymi głowami. Za wesołość tego wieczoru należy podziękowanie reżyserowi i współwykonawcy poręcz. Binomowi.

Śpiew i gra na flecie z udziałem amatorów i amatorów wypadły bardzo ładnie. Niespodziankę prawdziwą, bo nie zamieszczoną w anonsach, był występ dobrze zgranego, sympatycznego kwartetu Georges'a, który, po obywatelsku, czas swój i pracę ofiarował bezinteresownie na Cz. Krzyż odegraniem Polonezu Chopin'a, ślicznego poematu Fibicha oraz pełnego smętku a werwy Kujawiaka Wieniawskiego.

Całemu Zespołowi Wieszoru dziękowano rzęsiestymi oklaskami; nastrój na sali był wyborny, wykwintny bufet w obłożeniu.

Na przedstawieniu obecny był gen. Żeligowski, oficerowie sztabu, oraz mnóstwo wojskowych. W antraktach przygrywała orkiestra wojskowa.

— Notariusze. Na terytorjum Litwy Środkowej zostały utworzone urzędy Notariuszów: 4 Notariuszów przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie i po jednym w Trokach, Lidzie, Oszmianie, Święcianach i Brasławiu.

— Regulacja ulicy. Magistrat m. Wilna postanowił prosić Tymczasową Komisję Rządzącą, ażeby przy przeprowadzeniu robót publicznych uregulować ulicę Wielką na rogu Łotoczka.

— Komitet wysyłania dzieci polskich na kolonje odżywcze. Poznański Komitet Obrony Narodowej zawiadomił, że w Poznaniu poczyniono zarządzenie, celem sprowadzenia do Poznańskiego w najrychlejszym czasie 3.000 (trzech tysięcy) źle odżywianych dzieci z Wilna i okolic, aby przez dłuższy czas pobytu na wsi przyszły do siebie.

Celem urzeczywistnienia tego tak szlachetnego zamierzenia, zawiązał się w Wilnie, pod przewodnictwem Jego Magnificencji Rektora M. Siedleckiego, Komitet wysyłania dzieci polskich na kolonje odżywcze.

Zasięgać bliższych informacji i zapisywać dzieci do wysyłania można, począwszy od 11 b. m., codziennie w godzinach 5—7 po południu w Sekretarjacie Uniwersytetu, ul. Zamkowa Nr. 11.

— Nowości wydawnicze. Nakładem „Księgarni Ostrobramskiej” Jurkiewicza i Szalkiewicza wyszedł znów na świat „Kalendarz Narodowy” na rok 1921. Prócz zwykłych kalendarzowych, informacyjnych rubryk zawiera on szereg ciekawych artykułów. Tak np. „kilka uwag na Nowy Rok”, rzecz ogromnie na czasie, gdyż zwyciężę przeglądu wypadków politycznych ubiegłego roku daje nam szereg praktycznych wskazówek na przyszłość: o pokoju i wojnie, specjalnie o położeniu naszej dzielnicy, o tem, co to jest plebiscyt, a sejm, o połączeniu z Polską i o federa-

cji. Drugi artykuł tego samego pióra, p. t. Niema Litwy bez Polski, niema Polski bez Litwy, wykazuje dowodnie, że nasz Kraj, pozbawiony soli, węgla, metalów, położony najniekorzystniej, narażony na napaści chciwych sąsiadów, nie może utrzymać się jako państwo niezależne, że z konieczności połączyć się musi z Polską, w przeciwnym bowiem razie dostanie się w ręce bolszewickiej Moskwy lub Niemców. Szeręg pomniejszych artykułików, jako też poezji dopełnia treści udatnego wydawnictwa.

Z Centrali Chrześc. Związków Zawod. Zarząd Chrz. Zw. Zaw. Czeladników Szewskich powiadamia swych członków, że rejestracja członków odbywa się codziennie od 6 do 8 wieczorem w Centrali Chrz. Zw. Zaw.

W niedzielę 12-go b. m. w kościele Oo. Dominikanów będą odprawiane uroczyste Roraty Chrześc. Zw. Zawod. dozorców domowych o godz. 6 i pół rano.

— Odczyt. W niedzielę 12-go b. m. o godz. 1 po południu w sali teatralnej Centrali Chrześc. Zw. Zawod. p. prof. Masonius wygłosi odczyt na temat Chrześcijańskie Związki Zawodowe, a klasowe.

— Warunki płacy dozorców domowych. Zarząd Centrali Chrześc. Zw. Zawod. prosi stowarzyszenie właścicieli domów o wydelegowanie 3 przedstawicieli dziś 10-go b. m. do lokalu Centrali w celu omówienia warunków płacy dozorców domowych o godz. 6 wieczorem.

Rozporządzenie

Tymczasowej Komisji Rządzącej w przedmiocie rejestracji zdobywczy wojennej

Na podstawie Dekretu gen. Żeligowskiego № 9 Tymczasowa Komisja Rządząca postanawia co następuje:

Art. 1: Wszyscy mieszkańcy terytorjum Litwy Środkowej, właściciele firm handlowych, sklepów, składów, zakładów przemysłowych, znajdujących się w Wilnie i na terenie zajętem przez wojska Litwy Środkowej obowiązani są w terminie tygodniowym dla m. Wilna i miesięcznym dla powiatów od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia w Dzienniku Urzędowym złożyć w Sekcji Zdobywczy Wojennej (ulica Biskupa № 12 m. 5) dokładny rejestr wszelkiego mienia, pozostałego po byłych władzach rosyjskich, niemieckich, bolszewickich, polskich i litewskich.

Art. 2. Rejosty winny być sporządzone przez właściciela lub zarządzającego w 2 egzemplarzach według załączonego wzoru:

- 1) Liczba porządkowa (№), 2) Imię i nazwisko właściciela, 3) Dokładny adres, 4) Przedmioty i materiały zdobywczy Wojennej (Wykazanie) 5) Ilość, 6) Waga — wymiar, 7) Przynależna wartość przedmiotu, 8) Uwagi

Art. 3. Winni złożenia mylnych informacji, ukrycia lub sprzedania po dniu ogłoszenia niniejszego rozporządzenia ulegają karze w drodze sądowej do 30.000 mk. grzywny lub 1-go do 5-ciu miesięcy aresztu, lub obu tym karom łącznie.

(—) W. Abramowicz.

P. o Prezesa Tymcz. Kom. Rząd.

(—) Bobicki plk.

Dyrektor Departamentu Obrony Krajowej.

Wójtowie gmin mają przesyłać wiadomości o zdobywczy wojennej wprost do pp. Starostów.

Przypisek Wydziału Prasowego Departamentu Spraw Wewnętrznych.

Rejestracji, o której mowa w Rozporządzeniu podlegają przedewszystkiem:

- 1) Broni, amunicja i materiały wybuchowe zostawione przez nieprzyjaciela.
- 2) Konie rządowe, wozy wojskowe, koła i uprząż.
- 3) Automobile, motocykle, rowery oraz części składowe lub przyrządy do reperacji.
- 4) Gumy, szyny.
- 5) Nafta, benzyna, benzol i inne materiały palne.
- 6) Przedmioty umundurowania oraz wyposażenia żołnierskiego.
- 7) Maszyny do pisania, materiały techniczne, saperski, kolejowy, telefoniczny, telegraficzny, drut kolczasty, topaty, narzędzia techniczne, telefony, druty telefoniczne, kolezaste, motory i t. d.

JUŻ SIĘ UKAZAŁ
KALENDARZ OSTROBRAMSKI
Dla wsi i miast na 1921 rok.
Cena 30 mk.

K. Gorzuchowski
Zamkowa 9.
Kantor wymiany pieniędzy
wymienia różne waluty
Kupuje złoto, srebro, brylanty.
Sprzedaż Miljonówki.

Organizujący się przy sekcji nędzy wyjątkowej Polsk. Kuratorjum nad biednymi.
DOM PRACY Wielka 25 obok Poety
przyjmuje obstarunki na: berlaże ze słomy ochraniające nogi od chłodu żołnierza na posterunku, księża w konfesjonale, podróżnych w podróż, sklepowych w sklepach. Pantofle ze słomy i ze skrawków materiałów bardzo ciepłe i dogodne dla chorych w szpitalach oraz i w domowym użytku Szydełki rekawie i nauszników dla żołnierzy Pończochy i skarpetki z nici lnianych i inne prostsze roboty godz. 9—3.

Organista
Poszukuje posady, prowadzi chór Grygorjański, S-to Michalski 1—1.

Zgubiono paszport na imię Neicha Lewinsona, przy tem papiery i 800 mk. — ul. Zamkowa 66—26.

Zgubiono paszport na imię Cilji Trockiej adres: W. Stefańska № 1 m. 1.
Zgubiono paszport Ost. № 93198. na imię Arona Nirke, adres: ul. Mikołajewska 13—2.
Zgubiono paszport; na imię Berty Trockiej adres: W. Stefańska № 1 m. 1.